Prof. Ludwik Komorowski
www.komorowski.edu.pl

Zasady dobrej praktyki w nauce: habilitacja

Analiza przepisów prawa oraz zalecanego przez Centralną Komisję, a opracowanego przez Zespół do Spraw Etyki w Nauce zbioru zaleceń dotyczących recenzowania,[1] zmusza do następujących wniosków.

1. Zgodnie z aktualnymi przepisami dotyczącymi habilitacji, recenzent otrzymuje pełny zestaw informacji dotyczących działalności kandydata do habilitacji.[2] To kandydat jest odpowiedzialny za jakość wniosku i to on ponosi konsekwencje wszelkich jego niedoskonałości. Obowiązkiem recenzenta jest ocenić osiągnięcia kandydata na podstawie tego, co otrzymuje. Podpisując nazwiskiem recenzję poświadcza swoją ocenę na podstawie zaprezentowanego mu materiału.

2. Zadanie komisji habilitacyjnej jest precyzyjnie ograniczone do czynności przewidzianych ustawą[3] (art. 18a, ust. 8). Spory wokół meritum naukowych poglądów są w nauce codziennością, lecz administracyjna procedura przed komisją nie jest miejscem, gdzie ustawodawca dopuszcza ich prowadzenie. Właściwym miejscem sporów jest sala seminaryjna bądź łamy czasopism, gdzie na otwartym forum musimy mierzyć się poglądami inaczej myślących i kształtować własne.

3. Prawo zatem wymaga od recenzenta szczególnej rozwagi, bowiem nie przedmiot podlega tutaj ocenie, lecz kwalifikacje osoby. Jeśli recenzent sam sprzeciwia się poglądom publikowanym w dorobku habilitanta, ma do wyboru dwie drogi: podjąć z nim dyskusję poza forum komisji, lub wycofać się z roli recenzenta (por. ref. 1: cz. II, p. 1). Jeżeli bowiem w recenzji zamiast oceny zbioru osiągnięć, recenzent przedstawi krytykę merytoryczną dzieł, staje się sędzią we własnej sprawie – ustawodawca nie przewidział miejsca na replikę habilitanta ani głosy postronnych specjalistów. Zwalczając lub pomniejszając wagę merytorycznych osiągnięć habilitanta, recenzent uzurpuje sobie rolę superrecenzenta publikacji już poddanych ocenie innych specjalistów.

4. Skład komisji habilitacyjnej przewidziany przez ustawodawcę jest bez wątpienia nieprzypadkowy: to siedem osób w tym trzech recenzentów. Przedmiotem obrad komisji jest wniosek, w sprawie którego recenzenci się już wypowiedzieli w sposób formalny. Istotą obrad komisji jest stanowisko czterech jej członków, którzy recenzentami nie są, względem zaprezentowanych opinii recenzentów. Oni – na podstawie przedstawionych komisji trzech opinii, przegłosować mogą każdą decyzję w sprawie habilitanta.

5. Zgodnie z procedurą, żadne inne informacje oprócz recenzji oraz autoreferatu nie pojawiają się na posiedzeniu komisji (Ustawa[3], art. 18a, ust. 8). Gdyby taki fakt nastąpił, byłby oczywistym powodem formalnym do zakwestionowania postępowania – źródło i wiarygodność takich informacji pozostawałoby poza zasięgiem niezbędnej weryfikacji przez recenzentów. Ustawa nie przewiduje więc żadnych innych okoliczności, które mogłyby wpływać na stanowisko komisji, a w szczególności nie przewiduje, by na posiedzeniu komisji mógł mieć miejsce inny rodzaj oceny, niż rozważanie już istniejących ocen.

6. Zmiana zdania recenzenta w sprawie oceny pracy w jawnym głosowaniu (Ustawa[3], art. 18a, ust. 8) pod wpływem opinii innych członków komisji, jest oczywistym deliktem w zakresie dobrych praktyk (por. ref. 1: cz. II, p. 6) i automatycznie poddaje w wątpliwość tekst recenzji, którą sam wcześniej sporządził i podpisał. Poświadcza bowiem, jedną z dwóch okoliczności: (i) albo przyznaje, że zbłądził sporządzając formalną ocenę; (ii) albo działa pod wpływem okoliczności, tj osób obecnych na posiedzeniu komisji, czym narusza zasadę bezstronności, esencję profesorskiego zawodu.

---

[1] Dobre praktyki w procedurach recenzyjnych w nauce, MNiSzW 2011; dostęp: www Centralnej Komisji.
[2] Rozporządzenie MNiSzW, Dz. U. 2018, poz. 261.
[3] Ustawa, Dz. U. 2017, poz. 1789.